



Katarzyna Krasoń

Uniwersytet Śląski

Pomaluj mnie na czerwono-niebiesko O barwach w optyce dziecięcej

The colors live a remarkable life of their own after they have been applied to the canvas.

Edvard Munch¹

Trudno nie zgodzić się z wybitnym norweskim symbolistą, którego słowa stanowią motto niniejszego artykułu. Rzeczywiście barwa użyta w dziele plastycznym przestaje mieć jedynie wyjściową konotację asocjacyjną, zaczyna tworzyć klimat, opowiada. I ta przygoda z odkrywaniem znaczenia kolorów jest jednym z bardziej ekscytujących doświadczeń.

Maria Rzepińska pół wieku temu konstatowała, iż „dla fizyka kolor jest wymierzalny, jest rodzajem promieniowania świetlnego o określonej energii i długości fal. Dla fizjologa jest rezultatem bodźców dochodzących do zmysłu wzroku i przekazywanych jako wrażenia mózgowi. Psycholog bada oddziaływanie barwy na ustrój psychiczny i zachowanie się człowieka. Ale można też zajmować się składem chemicznym substancji barwiących i ich właściwościami”². Dla artystów czy badaczy dzieł plastycznych peregrynacja wśród znaczeń barw również staje się fascynująca, jest z jednej strony elementem formalnej analizy dzieła, kiedy to zastanawiamy się, jaki przedział kolorów wykorzystał artysta (analizując się wówczas ich nasycenie i czystość), zgłębiając kwestię, czy kontrast

¹ D. Hall, P. Corrington Wykes: *Anecdotes of Modern Art: From Rousseau to Warhol*. Oxford: Oxford University Press, 1990, s. 37.

² M. Rzepińska: *Studia z teorii i historii koloru*. Przedmowa W. Tatarkiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1966, s. 5.

uwidatnia trójwymiarowość obrazu, określamy paletę barw, sytuując ją w kole barw Chevreula³. Koncentrujemy się także na tym, czy kolory użyte na płótnie sprawiają, że odczuwamy spokój, czy przeciwnie: napięcie, grozę, czy kolory hiperbolizują jakiś wycinek obrazu. Sięgamy wreszcie do semiotyki: czerwona sukienka modelki przywodzi nam na myśl namiętność i swoistą zmysłowość, czarna zaś kojarzy się z nocą, z ukrytymi pragnieniami – oczywiście tylko dla jednego odbiorcy, wszak sens znakowi nadaje interpretacja⁴ dokonana przez widza.

„Barwa jako znak symboliczny jest wyrazem spontaniczności i kreatywności ludzkiej wyobraźni, a zatem sytuuje człowieka jako *homo symbolicus*, budując jego świat poza redukcyjnie działającą wiedzą intelektualną (inteligencją), gdzieś na styku intuicji, wyobraźni i emocji”⁵. Oczywiście odbiorca jest równocześnie w pewien sposób wprzęgnięty w kanon, konwencję, a zatem społeczny i kulturowy kontekst⁶, a spostrzeganie przez odbiorcę – nawet zupełnie nieświadomie – symbolikę barwy lokować będzie właśnie w trajektoriach owego kontekstu, który oscyluje jednocześnie w bliskości wyobrażeń, przeżyć i asocjacji. Potwierdzeniem takiego koincydentnego spojrzenia jest opinia Mieke Bal⁷. Badaczka ta uważa bowiem, iż dzieło sztuki jest wydarzeniem ciągle rozgrywającym się na oczach oglądającego i to ono w finale staje się bazą doświadczeń odbiorcy, także rozpatrywanych w kategoriach subiektywnych. Żaden bowiem obraz „sam nie opowiada swojej historii”⁸.

W tym kontekście interesujące staje się pytanie, jak czytamy barwy, a ściślej, jak dekodacji barw dokonują dzieci. Jakie kolory lubią najbardziej? Jakie znaczenia przypisują barwom i z jakimi desygnatami rzeczowymi głównie je wiążą oraz w jaki sposób werbalizują owe znaczenia? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w niniejszym opracowaniu, posłużę się przy tym badaniami przeprowadzonymi wśród najmłodszych – w grupach

³ Koło barw Eugène’a Chevreula specyfikuje trzy podstawowe barwy – czerwoną, żółtą i niebieską – na 72 części, przez co uzyskuje się barwy pochodne. Zob. A. D’Alleva: *Jak studiować historię sztuki*. Przekł. E. Jedlińska, J. Jedliński. Kraków: Universitas, 2013, s. 31.

⁴ Píše o tym Charles Sanders Peirce – Ch.S. Peirce: *Wybór pism semiotycznych*. Przekł. R. Mirek, A.J. Nowak. Warszawa: Znak – Język – Rzeczywistość: Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1997, s. 99–105 i 197–201.

⁵ S. Popek: *Barwy i psychika: percepcja, ekspresja, projekcja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1999, s. 78.

⁶ Wyrażnie zaznacza to w swej pracy Umberto Eco: *A Theory of Semiotics*. Bloomington: Indiana University Press, 1979.

⁷ Zob. M. Bal: *Quoting Caravaggio: Contemporary Art, Preposterous History*. Cambridge: Cambridge University Press, 1999.

⁸ Słowa Ernsta Gomricha podaje za: A. D’Alleva: *Metody i teorie sztuki*. Przekł. E. Jedlińska, J. Jedliński. Kraków: Universitas, 2013, s. 136.

dzieci 4-letnich i 5-letnich w przedszkolu. Są to jedynie wstępne próby diagnozy⁹ znaczenia barw dla dzieci przedszkolnych, wskazują jednak na pewne prawidłowości i stanowią niejako propozycję zastosowania określonych procedur poznawania preferencji kolorystycznych najmłodszych.

Musimy przy tym mieć na uwadze swoistość dziecięcego spostrzegania, ale też problematyczną sferę barw, wśród której dziecko się porusza w codzienności (w domu rodzinnym, przedszkolu), i – co równie istotne – dość niedoskonały zakres leksykalny, jakim dysponują najmłodszy, gdyż nie wszystkie kolory 4-latek potrafi dokładnie nazwać. Dlatego odwołało się podczas eksploracji do kolorów rzeczywistych, rysowanych, a nie tylko nazywanych.

Według psychologów koloru, już 12-tygodniowe niemowlęta pokazują preferencje kolorystyczne. Generalnie uważa się, że istnieją dwie główne linie upodobań w zakresie barw: czerwony/różowy oraz błękitny. Przeważa też wybór w obszarze barw zimnych, kolorystyczne dziecięce wybory barw zimnych dominują nad wyborami barw ciepłych. Wśród dziewcząt uprzywilejowane miejsce zajmuje fiolet. Co ważne, postrzeganie kolorów w wieku przedszkolnym jest wskazaniem rozwojowym i zmienia się – zdaniem psychologów – wraz z dojrzewaniem jednostki¹⁰.

Należy podkreślić, iż pierwszym polskim badaczem tego zagadnienia był Stanisław Popek. Jego zdaniem, do kolorów lubianych przez dzieci należą: czerwony, różowy, żółty, zielony oraz błękitny. Kolorami negatywnymi, według ustaleń przytaczanego badacza, są: czerni, fiolet, granat oraz brąz¹¹. Zastanawiające są podobieństwa spostrzeżeń poczynionych 13 lat temu i aktualnie. W opisanych badaniach znajdziemy też inne cechy preferencji najmłodszych, zwłaszcza wynikające z procedury zastosowania aktywności plastycznej i narracyjnej 4- i 5-latków w diagnozowaniu ich upodobań. Przyjrzyjmy się zatem bliżej zastosowanej w tym opracowaniu procedurze badań własnych.

Preferencje w zakresie barw

Eksploracja prowadzona była w Miejskim Przedszkolu nr 12 w Mysłowicach¹², diagnozą objęto 32 dzieci 4-letnich oraz 40 wychowanków 5-let-

⁹ Badania przeprowadzono wśród dzieci w tylko jednej placówce.

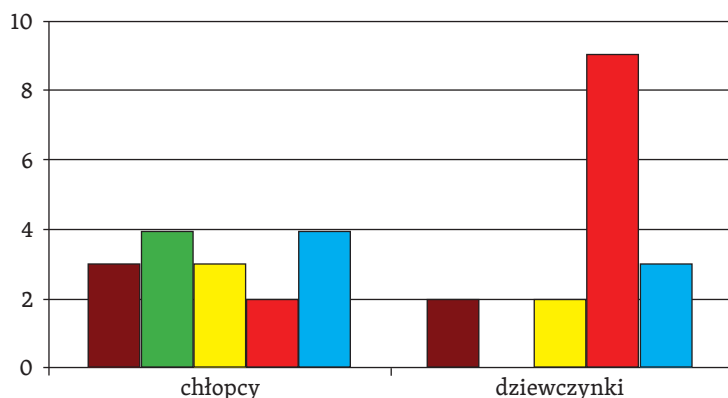
¹⁰ M. Read, D. Upington: *Young Children's Color Preferences in the Interior Environment*. „Early Childhood Education Journal” 2009, no. 36(6), s. 491–496.

¹¹ S. Popek: *Barwy i psychika...*, s. 195–196.

¹² Część eksploracji prowadzona była przez Sylwię Lubere w ramach magisterskiego seminarium badawczego w roku 2013 (seminarium pod kierunkiem Katarzyny Krasoń).

nich. Analizie najpierw poddano indywidualne wypowiedzi plastyczne, zanotowane na swoistych arkuszach preferencji kolorystycznych¹³. W ten sposób udało się ustalić, jakie kolory są w badanej próbie najbardziej lubiane, a jakie sytuowane wśród nielubianych. Rezultaty były niezwykle interesujące. Poszczególne wybory dzieci podsumowano i zestawiono w postaci wykresów (rys. 1–4). Należy dodać, iż każdy uczestnik badań był zobowiązany do jednego tylko wyboru pozytywnego i jednego wskazania negatywnego. Dzieci dokonywały wyboru spośród barw podstawowych, do których włączono kolor zielony i dwie barwy autonomiczne – biel i czerni.

Rozpocznę od prezentacji wyników dziecięcych wyborów pozytywnych dokonywanych w grupie młodszej (rys. 1).



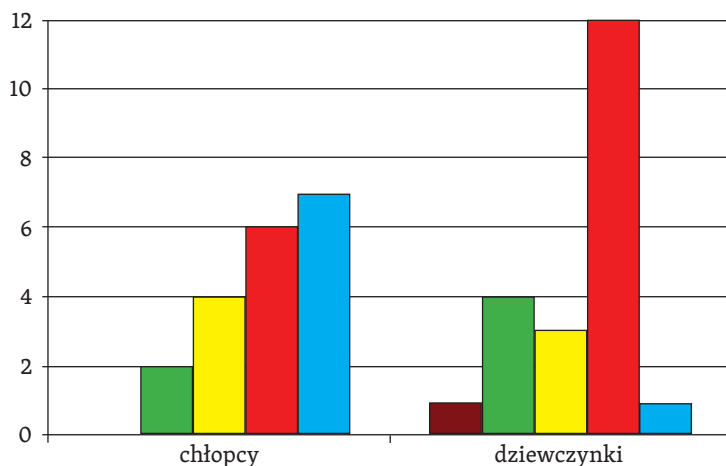
Rys. 1. Wybory pozytywne – barwy lubiane przez dzieci z grupy 4-latków

Czerwony wybierano łącznie 11 razy (to suma wyborów chłopców i dziewcząt). Niemniej wyraźnie widać, iż jest to ulubiony kolor dziewcząt i jego przewaga nad innymi lubianymi przez dziewczynki kolorami jest niemal druzgocąca.

Wśród chłopców wybory się bardziej rozłożyły; najczęściej wybierano barwę zieloną i niebieską. Co ciekawe, zieleni ani razu nie wskazały dziewczynki, kolor żółty łącznie wskazano 5 razy; tyle samo „głosów” uzyskała barwa brązowa (warto przypomnieć, że w przytaczanych wcześniej badaniach Stanisława Popka brąz mieścił się we wskazaniach negatywnych).

Wyniki te niemal powtarzają się w grupie dzieci 5-letnich (rys. 2).

¹³ Arkuszem była kartka, na którą naniesiono kontur plamy. Przy jednej plamie był umieszczony piktogram uśmiechniętej twarzy, a przy drugiej – smutnej. Przy uśmiechniętej twarzy dzieci miały zamalować plamę na kolor, który najbardziej lubią, przy drugiej – na ten, którego nie lubią.



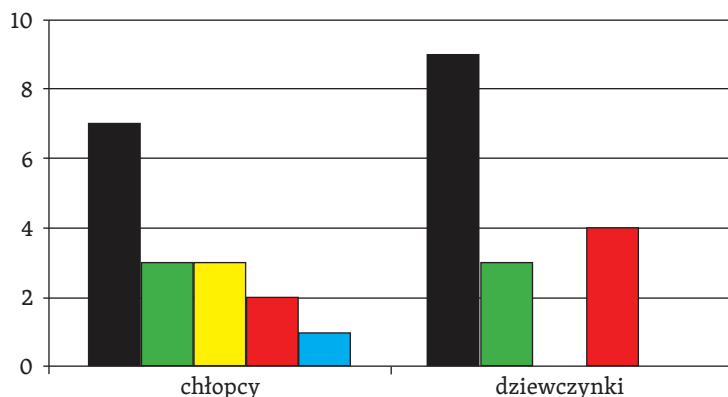
Rys. 2. Wybory pozytywne – barwy lubiane przez dzieci z grupy 5-latków

Niezaprzeczalne zwycięstwo – podobnie jak wśród 4-latków – odniosła barwa czerwona. Łącznie 18 badanych spośród 40 uznało ten kolor za swój ulubiony. W zestawieniu preferencji 5-latków nie pojawił się kolor brązowy u chłopców, tylko jedna badana dziewczynka wskazała na tę barwę. Tak samo rozłożyły się wskazania dziewcząt dotyczące niebieskiego – wybrała go zaledwie jedna osoba. Chłopcy natomiast tym razem wyraźnie głosowali właśnie na niebieski.

Taki rozkład preferencji nie oznacza jednak, że te same barwy nie otrzymały także wskazań negatywnych od innych respondentów. Warto zatem zaprezentować wskazania kolorów negatywnych w grupie dzieci przedszkolnych.

Na czoło barw najmniej preferowanych przez najmłodszych wysuwa się czarny, dotyczy to wyborów zarówno dziewcząt, jak i chłopców (rys. 3). To niejako potwierdza zakres wskazań pozytywnych, w nich bowiem nie pojawił się ten kolor. Natomiast inne barwy miały wskazania polaryzujące w porównaniu z wyborami zaprezentowanymi na rys. 1 i 2. Żółty okazał się raczej umiarkowanie lubiany, także w wykazie nielubianych kolorów pojawia się rzadko, i to tylko u chłopców.

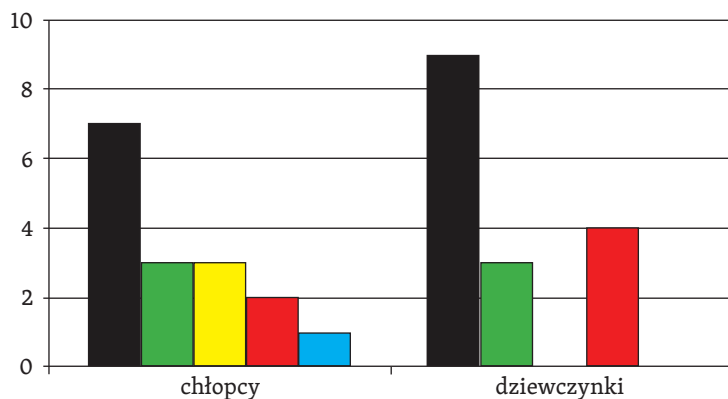
Wśród kolorów nielubianych znalazł się również czerwony, uznany wśród wyborów pozytywnych za lidera. Sytuacja ta ukazała, jak dalece indywidualne jest postrzeganie barw, a co za tym idzie, jak trudno jest uzyskać uniwersalny zestaw dziecięcych preferencji kolorystycznych. Gdybyśmy poprzestali na badaniu wyborów pozytywnych, nie otrzymalibyśmy kompletu faktycznych opinii uczestników badań. Co ciekawe, niebieski – dość skromnie reprezentowany w głosowaniu pozytywnym dziewcząt zarówno 4-letnich, jak i 5-letnich – nie uzyskał w tym zestawieniu ani jednego głosu negatywnego. Można więc wnioskować, że są barwy, które nie wzbudzają kontrowersji, nie mają wskazań polaryzujących sympatię



Rys. 3. Wybory negatywne – barwy nie lubiane przez dzieci z grupy 4-latków

(jak choćby zielony wśród chłopców), są prawdopodobnie mniej widoczne czy obojętne dla dzieci. Swoisty brak dziewczęcych wskazań negatywnych dla zieleni i dość umiarkowane powodzenie tego koloru w preferencjach zdaje się to potwierdzać. Różnica między wynikami opisywanych tutaj badań a wynikami uzyskanymi przez Stanisława Popka jest dość istotna. Wpływa na nią prawdopodobnie specyfika próbki. Badane w naszej eksploracji dzieci mieszkają w mieście średniej wielkości, uczęszczają do placówki przykopalniaanej, gdzie zieleń nie jest barwą powszechną.

Porównajmy teraz wyniki uzyskane wśród 4-latków z tym, co deklarowali o rok starsi wychowankowie przedszkola (rys. 4).



Rys. 4. Wybory negatywne – barwy nie lubiane przez dzieci z grupy 5-latków

W grupie 5-latków także najmniej lubianym kolorem jest czarny – i tu otrzymaliśmy dość jednoznaczny rezultat: 41 spośród 72 wyborów 4–5-latków sytuowało ten kolor w kategoriach negatywnych. Brak wskazań dla zieleni i niebieskiego u dziewcząt 5-letnich pokrywa się z wynikami grupy młodszej. Starsi chłopcy jeszcze wyraźniej niż młodszy eliminują żółty.

Analiza rys. 1-4 pozwala dostrzec pewne prawidłowości: otóż chłopcy preferują barwy zimne, dziewczęta – ciepłe. W obrębie grupy nie występują różnice dymorficzne w zakresie negacji koloru czarnego. Ani razu w wyborach nie pojawiła się biel. Dodajmy, iż dzieci miały do dyspozycji białą kredkę¹⁴.

Aby dokonać zespolenia wyników i pokazać rzeczywiste preferencje obu grup wiekowych łącznie, zastosowano ujęcie tabelaryczne (tabela 1). Pozwala ono zrównoważyć głosy negatywne i pozytywne oraz usystematyzować preferencje 4-5-latków (szare kolumny zawierają wybory negatywne). Dokonano również finalnego ustalenia: ostateczną liczbę głosów urealniono, odejmując od wyborów pozytywnych wybory przeciwstawne, jeśli takie się pojawiły.

Tabela 1

Wybory pozytywne i negatywne (łącznie) dzieci z grup 4- i 5-latków

Kolor	Wybory pozytywne			Wybory negatywne			Wskazania finalne
	4-latki	5-latki	razem	4-latki	5-latki	razem	
Czerwony	11	18	29	6	4	10	19
Niebieski	7	8	15	1	3	4	11
Żółty	5	7	12	3	7	10	2
Zielony	4	6	10	6	1	7	3
Brązowy	5	1	6	–	–	–	6
Czarny	–	–	–	16	25	41	–41

Zdecydowaną przewagę wśród wyborów pozytywnych uzyskała barwa czerwona, zaraz po niej uplasował się niebieski. Żółty i zielony zanotowały znaczną polaryzację – miały zwolenników, ale i przeciwników, co w finale przyniosło im dość skromną popularność. Co ciekawe, brązowy, choć miał mniej zwolenników, nie pojawił się wśród barw odrzucanych, przez co osiągnął niewielkie powodzenie (6 głosów w populacji 72 osób). Brązowy zajmuje jednak ostatecznie ostatnią lokatę wśród preferowanych barw, co zdaje się wskazywać, że nie jest w generalnym rozrachunku szczególnie popularny. Najmniej lubiany kolor to czarny (jedyne finalne ujemne); biel została zupełnie pominięta. Dzieci w badanej grupie 4- i 5-latków preferują zatem barwy podstawowe: czerwony i niebieski, przy czym ciepłe tony preferują dziewczęta, zimne zaś – chłopcy. Wyniki badań

¹⁴ Wydaje się, że można to jednak wyjaśnić faktem, iż formularz wyborów to była biała kartka, choć nie jest to – w naszym przekonaniu – wystarczająca przesłanka, aby uznać, iż brak bieli był wynikiem tylko tego. Choć może warto przy innych jeszcze eksploracjach dobierać różne odcienie kart preferencji.

niemal całkowicie potwierdzają ustalenia psychologów koloru: M. Read, D. Upington, które przytoczyłam na wstępie tekstu¹⁵. Jednak w niniejszym dociekaniu fiolet został wyeliminowany przez czerwień, a dziewczęta wołały barwy ciepłe. Wybory naszych myślowickich przedszkolaków wpisują się więc w ten sposób w ogólnoświatowe dziecięce preferencje barwne.

Symbolika barw – ujęcie asocjacyjne

Po ustaleniu preferencji barwnych w grupie badanych przedszkolaków skoncentrowano się na skojarzeniach związanych z poszczególnymi barwami. Prześledźmy konotacje barw, które wykształciła nasza kultura, a także psychologia i chromatoterapia.

Władysław Kopaliński, definiując znaczenie **bieli**, koncentruje się na cechach i cnotach identyfikowanych z tym kolorem, a zatem na czystości, prawdzie czy niewinności (kapłanki odziewane były właśnie w biel – łączy ją z tym, co święte i boskie), biel nawet jako barwa pogrzebowa (w niektórych kulturach) symbolizuje nadzieję¹⁶. Biel to również symbol prostoty, uczciwości, ale też kolor chwały, zwycięstwa oraz uwielbienia. Białe szaty w chrześcijaństwie symbolizowały zaś niewinność i dziewictwo¹⁷. Można rzec, że konotacje bieli w kulturze są jednoznacznie pozytywne. W chromatoterapii biel nie występuje i uznaje się, iż powinna być zawsze łączona z innymi kolorami, stanowić ich rozjaśnienie i rozświetlenie¹⁸.

Brąz to kolor dający poczucie bezpieczeństwa. Kojarzy się z ziemią i ze stabilizacją, gdyż – jak piszą badacze barw – związany jest „z silnym osadzeniem siebie oraz budowaniem mocnych fundamentów dla przyszłości [...] Wykazuje również właściwości czerni, gdyż wiąże się z autorytetem, wiarą w siebie oraz pewnością siebie”¹⁹. W sensie składowym barwa zawiera w sobie wprawdzie czerwień, jest to jednak czerwień przyciemniona, można nawet rzec, że brudna. Według Maxa Lüschera²⁰, szwaj-

¹⁵ M. Read, D. Upington: *Young Children's Color Preferences in the Interior Environment...*

¹⁶ W. Kopaliński: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985, s. 80.

¹⁷ M. Rochecka: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 61.

¹⁸ I.S. Kraaz von Rohr: *Leczenie kolorami*. Przekł. T. Dziedziczak. Warszawa: „Amber”, 2005, s. 139.

¹⁹ D. i H. Sun: *Kolory życia*. Przekł. D. Rossowski. Łódź: Wydawnictwo „Ravi”, 1996, s. 111.

²⁰ Więcej informacji o tym badaczu znajdziemy w G.H. Adels: *Validation of the Lüscher-Color-Test as a Screening Instrument for Emotional Disturbance in Schoolchildren*. Boston: Boston University, 1978.

carskiego psychoterapeuty badającego znaczenie psychologiczne barw²¹, owo przyciemnienie wprost stłumiło impulsywną witalność czerwieni, która została niejako „złamana”. Brąz jest zazwyczaj stosowany przez dzieci w mniejszym lub większym stopniu aż do wieku 6 lat²². W naszych eksploracjach brąz był wybierany, głównie jednak przez dzieci z grupy 4-latków. Natomiast przewaga tego koloru po 6. roku życia może oznaczać rodzaj regresji lub symbolicznego zatrzymania czegoś dla siebie i odmowy dawania²³.

Czerń zdaje się nieść z sobą wszystko, co złe, niebezpieczne, jest kolorem nocy, strachu, zniszczenia. Jest zaprzeczeniem światła, dlatego wybierają ten kolor osoby, które pragną być same, lub buntujące się²⁴. Funkcjonuje skojarzenie czerni z opuszczeniem, alienacją, odrzuceniem (kwintesencją takiego postrzegania koloru jest fraza „czarna polewka”). Jako wartość etyczna czerń „jest zwykle negatywna, symbolizuje to, co bezbożne, złe, niebezpieczne, noc i śmierć. Jej negatywne działanie potwierdza psychologia i psychoterapia. W teologii chrześcijańskiej kojarzona z grzechem, niewiarą i szatanem, ma także sens odwracalny – jest, podobnie jak kolor brązowy, barwą prostoty, wyrzeczenia, ascezy, ubóstwa materialnego i duchowego”²⁵. Co ważne, rozpatrując czerń jako element garderoby uznamy, że kolor ten jest przeznaczony na chwile dość podniosłe, czarne ubrania zakłada się wszak na wydarzenia istotne, na przykład egzaminy czy ważne sprawdziany.

Czerwień zazwyczaj kojarzy się z wyrafinowaniem, miłością oraz energią. Według słownika, to „miłość, rewolucja, walka, męczeństwo, miłosierdzie; w heraldyce – czerwień oznacza wspaniałomyślność”²⁶. Jest to również symbol magii, cielesności, krwi, odwagi, siły, namiętności, zbrodni, walki. Niesie energię życiową, natchnienie oraz nadprzyrodzoną świadomość. Czerwień wzbudza samoświadomość i kreatywność, choć ma też związek z tendencją do prowokowania²⁷. Oznacza działanie i męskość. To kolor pobudzający i dynamiczny, wyrażający potęgę prag-

²¹ Zob. *Lüscher Color* (<http://www.luscher-color.com>) – to oficjalna strona prezentująca test kolorów [dostęp: 22.12.2014]. Niestety korzystanie z materiałów jest odpłatne. Można także zakupić pełną wersję testu opracowaną przez Karen Roberts: *The Lüscher Color Test (with Color Cards)* (<http://www.gettextbooks.ws/isbn/9780671786533>).

²² Píše o tym Sylvie Chermet-Carroy: *Zrozum rysunki dziecka, czyli jak interpretować rysunki małych dzieci*. Przekł. J. Kluza. Łódź: Wydawnictwo „Ravi”, 2005, s. 27.

²³ Ibidem.

²⁴ D. i H. Sun: *Kolory życia...*, s. 111.

²⁵ M. Rochecka: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum...*, s. 68.

²⁶ W. Kopaliński: *Słownik mitów i tradycji kultury...*, s. 80.

²⁷ M. Rochecka: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum...*, s. 64.

nień. Czerwony jest też oznaką agresywności, a niekiedy gniewu. Dziecko przed 6. rokiem życia używa tego koloru bardzo często, gdyż jeszcze nie potrafi w pełni panować nad swoimi popędami²⁸, co niejako potwierdza nasze wcześniejsze ustalenia dotyczące upodobań kolorystycznych.

W leczeniu kolorami uznaje się, iż barwa czerwona w otoczeniu pacjenta zwiększa zasoby energii oraz pobudza przemianę materii przy anemii oraz problemach z wątrobą. Może też jednak prowadzić do nadmiernego pobudzenia i agresji. Jako barwa ubioru wzmacnia dobry humor, a jej nadmiar jest poniekąd sygnałem, że noszącej ubrania w tym kolorze osobie brakuje siły i że osoba ta tęskni za miłością. Co ciekawe, uznaje się, że skarpety w kolorze czerwonym mają moc rozgrzewania stóp. Niezaprzeczalne natomiast okazuje się dążenie do zwracania na siebie uwagi przez osoby otulające się ubraniem w tej barwie²⁹. Pobudzające znacznie czerwieni decyduje o tym, iż powinna się ona pojawiać w pomieszczeniach związanych z aktywnością fizyczną, takich jak szkoły tańca, fitness cluby, siłownie, domy kultury, a unikać jej warto w miejscach, gdzie powinien być zachowany spokój, na przykład w poczekalniach u lekarzy. Koloru czerwonego należy się także wystrzegać w miejscach pracy. Zbyt duża ilość czerwieni przytłacza pomieszczenie oraz wzmacnia agresję. Czerwony nadaje się jedynie jako element wykończeniowy na małych powierzchniach³⁰.

Niebieski – umownie – to kolor nieba, wody, a w rzeczywistości niezapominajek. Symbolika tego koloru zbliża do pozytywnych cech, kojarzy się bowiem z rozważą, tęsknotą, ale i z nieskończonością³¹. W chrześcijaństwie kolor niebieski przypisywany jest Matce Bożej. Barwa ta wycisza i uspokaja, dlatego chromatoterapeuci uznają, iż działa chłodząco i kojąco w stanie pobudzenia czy uczuciu gorąca. Zwalcza bezsenność i łagodzi obrzmienia, dlatego zakłada się, iż użycie koloru niebieskiego w pomieszczeniach pomaga w zasypianiu oraz przynosi ulgę podczas upału. Niebieski nadaje się zatem do miejsc, w których odpoczywamy, jednak jego nadmiar może – na co wskazują badacze – powodować nawet dreszcze i koszmary³². Osoby, które wybierają niebieski w swoim ubiorze, są uduchowione i uporządkowane, uczciwe i uprzejme, szukają spokoju oraz wyciszenia³³. Barwa ta wyraża wrażliwość, podatność na bodźce, emocjonalność, nawet zamknięcie w sobie. Z tego powodu niebieski jest powszechnie postrzegany jako kolor żeński, symbolizujący spokój, wyciszenie, odpoczynek, w skrajnych przypadkach zaś bierność i rezygnację.

²⁸ S. Chermet-Carroy: *Zrozum rysunki dziecka...*, s. 25.

²⁹ I.S. Kraaz von Rohr: *Leczenie kolorami...*, s. 140.

³⁰ D. i H. Sun: *Kolory życia...*, s. 148.

³¹ W. Kopaliński: *Słownik mitów i tradycji kultury...*, s. 80.

³² I.S. Kraaz von Rohr: *Leczenie kolorami...*, s. 135.

³³ D. i H. Sun: *Kolory życia...*, s. 110.

Co ciekawe, badane przez nas dziewczynki raczej nie wskazywały na tę barwę w swoich preferencjach. To chłopcy wybierali niebieski. Czyżby był to jeden z symptomów przemian kulturowych? Zamiana ról płciowych, która stała się znakiem feministycznych dążeń, uwidoczniłaby się już u najmłodszych?

Zieleń to kolor utożsamiany z wiosną, roślinnością, krajobrazem. Nie dziwi zatem symboliczne kojarzenie tej barwy w kategoriach nadziei, odrodzenia, młodości, radości; u Greków i Maurów zielony utożsamiany jest ze zwycięstwem³⁴. Mirosława Rochecka pisze, że zieleń jest barwą natury, „symbolem przyrody, życia, ziemskiej wegetacji, bujnej roślinności, wiosny, młodości i radości. W głębszych warstwach znaczeniowych symbolizuje duchowe i cielesne odrodzenie, nieśmiertelność, wolność, harmonię, wiarę, pamięć i cnotę”³⁵.

Dostrzega się również uzdrawiającą moc koloru zielonego, gdyż przypisuje się mu znaczenie uspokajające; zieleń przydatna jest więc cholerykom, łagodzi też rozpalenie skóry w czasie gorączki oraz działa odprężająco i antyseptycznie. Zastosowana w pomieszczeniu niweluje napięcie. Bardzo dobrze sprawdza się w szpitalach. Niestety ciemna odmiana tego koloru może przynieść efekt wyczerpania³⁶.

Jeśli ktoś ubiera się na zielono, to ma pewność, że ta barwa go uspokoi w ciężkich sytuacjach; zielony symbolizuje też stałość³⁷, w niektórych przypadkach zaś także potrzebę sprzeciwu lub oporu. Mówi się ponadto o zielonym jako kolorze kojarzonym z szacunkiem dla siebie oraz potrzebą hubrystyczną, a zatem potrzebą uznania i poważania ze strony innych, oraz potrzebami zmysłowymi. Zieleń podkreśla również wartość wymiany i pragnienie porozumienia. Zdaniem przywołanego już Lüschera³⁸, kolor ten oznacza wolę działania, wytrwałość i upór. Warto zwrócić uwagę, że intensywna zieleń, wpadająca w żółć, zdradza skłonność do ekstrawersji, natomiast zieleń w odcieniu niebieskim bądź brązowym oznacza introwersję.

Żółć jednoznacznie kojarzy się ze słońcem, z latem, „jest kolorem optymizmu i radości nowego ducha, energii, wschodu słońca, szczęścia i chwały – oznacza prawość i mistyczne oświecenie. Ma również swoje odwracalne negatywne znaczenia jako kolor zdrady i fałszu (płaszcz Judasza), zazdrości, niewierności, bezwstydu i obłąkania”³⁹. Żółty to także niejako synonim przyływu energii. Symbolizuje promieniowanie i ot-

³⁴ W. Kopaliński: *Słownik mitów i tradycji kultury...*, s. 80.

³⁵ M. Rochecka: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum...*, s. 67.

³⁶ D. i H. Sun: *Kolory życia...*, s. 149–150.

³⁷ I.S. Kraaz von Rohr: *Leczenie kolorami...*, s. 135.

³⁸ G.H. Adels: *Validation of the Luscher-Color-Test...*

³⁹ M. Rochecka: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum...*, s. 66.

wartość, ponadto jest przejawem pragnienia uczestnictwa bądź – odwrotnie – chęci pójścia swoją drogą. Dziecko posługuje się tym kolorem chętniej w wieku 8–9 lat⁴⁰, co niejako wyjaśnia małe zainteresowanie tą barwą wśród badanych 4–5-latków. Nadmierne użycie koloru żółtego może zaś sugerować potrzebę uwolnienia wewnętrznych napięć. Uznaje się, iż terapeutycznie dzięki zastosowaniu tego koloru można pozbyć się lęków, poprawia on pracę układu nerwowego, a nawet pobudza trawienie. Stymuluje mózg oraz przepływ płynów ustrojowych.

W stylizacjach żółty przyda się w sytuacjach wymagających intensywnego myślenia, w rozmowach zawodowych oraz w sytuacji konieczności rozwiązywania zadań czy problemów. Wyraża mocną osobowość oraz ukazuje radość życia danej osoby⁴¹. Dobrze sprawdza się w pomieszczeniach, zwłaszcza w kuchni. Zbyt silna żółć natomiast źle wpływa na ludzi wszędzie tam, gdzie potrzebne jest skupienie, na przykład w gabinetach, szkołach. Jest także niefortunnym wyborem w pomieszczeniach przeznaczonych do odpoczynku, gdyż może zbyt mocno pobudzić⁴².

Rezultaty badań własnych

Aby określić znaczenie barw przypisywane im przez dzieci przedszkolne, przeprowadzono cykl zajęć, z których każde poświęcono innej barwie. Punktem wyjścia strategii badań było założenie, że „spostrzeganie, przeżywanie i wyrażanie poprzez znaki plastyczne jest ćwiczeniem umiejętności syntezy i transformacji (przekładania). Wybierając elementy plastyczne dla przedstawienia określonych treści i analizując efekt tego działania, dziecko uczy się rozróżniać rzeczy mniej ważne od zasadniczych”⁴³. Uznano, że to, jakie badani rysują przedmioty kojarzące się im z danym kolorem, będzie najlepszym sposobem weryfikacji zakresu skojarzeń barwnych. Ponieważ badanie było połączone z rejestracją wypowiedzi, musiało być dokonane indywidualnie. Aby jednak zapewnić dzieciom komfort, mogły one wykonać zadanie w diadach, co nabrało cech zabawy; sprawdzałyśmy, jakie pomysły mają uczestnicy, przy czym założeniem było zawarcie na rysunku jedynie tych przedmiotów czy zjawisk, które pojawiają się w wyobraźni jako pierwsze. Zatem zadanie polegało na rysowaniu parami przedmiotów (lub desygnatów innych podawanych nazw),

⁴⁰ S. Chermet-Carroy: *Zrozum rysunki dziecka...*, s. 26.

⁴¹ I.S. Kraaz von Rohr: *Leczenie kolorami...*, s. 134.

⁴² D. i H. Sun: *Kolory życia...*, s. 149.

⁴³ Ł. Bobrowska: *Plastyka w klasach początkowych: materiały metodyczne do wychowania plastycznego w szkole podstawowej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1975, s. 33.

które kojarzyły się badanym z każdym kolorem. Sięgnięto tu również do założenia Jerzego Kujawińskiego, podkreślającego znaczenie ekspresji plastycznej najmłodszych; zgodnie z tym założeniem, owa ekspresja jest wyrażaniem „wewnętrznych przeżyć dziecka, jego myśli, uczuć i doznań w języku plastyki”⁴⁴. To, co jest rysowane przez kilkulatek, to sens jego wiedzy na temat najbliższego otoczenia i tego, czego w nim doświadczył, a nawet czego się w nim spodziewa, dlatego w obrazie tworzonym zawarte jest to, co istotne, pomieszczone zostaje rozumienie świata za pomocą symboli, którym dziecko nadaje znaczenia⁴⁵.

Barwy mogą symbolizować emocje, na przykład smutek, radość, zdziwienie, strach, czy pewne cechy charakterologiczne bądź skłonności osobnicze (o czym przekonuje analiza rozmaitych zaprezentowanych już w tym artykule publikacji), niniejsze badania ukażą jednak inną zasadniczą tendencję w rysunkach tworzonych przez 4–5-latków. Badane dzieci poszukiwały bowiem skojarzeń dla barw, przypisując je przedmiotom, zjawiskom czy zwierzętom; kolor okazał się zatem jedynie cechą zewnętrżności desygnatów rzeczowych. Pamiętajmy, iż nie ingerowano podczas zajęć w charakter przedstawień, polecenie było jednoznaczne: „Narysuj to, co kojarzy Ci się z danym kolorem”. Zapewne odmienny zestaw przedstawień uzyskano by, polecając uczestnikom narysowanie uczuć, ale nie było to celem niniejszej eksploracji. Każdy obraz dziecko rysowało samodzielnie na papierze dużego formatu; każda para wspólnie wypełniała obie strony kartki. W trakcie pracy i po utworzeniu dzieła pojawiały się werbalizacje dzieci, było to niezmiernie istotne zwłaszcza w odniesieniu do młodszych uczestników, których wypowiedź plastyczna jest jeszcze na poziomie prefiguratywnym.

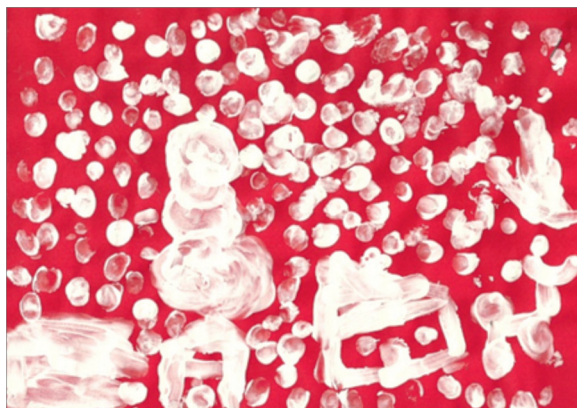
Biel

Kolor biały zazwyczaj kojarzył się wychowankom z barankiem, ze śniegiem, z bałwanem oraz płatkami śniegu czy muszlami w morzu. Ale pojawiły się też pojedyncze rozwiązania nieco odbiegające od tych standardowych konotacji barwnych. Na dziecięcych rysunkach znalazły się również chmury, kałuża, chłopiec oraz przedmioty kojarzące się z „białą” porą roku, zimą: łyżwy, narty, a nawet lody czy pingwin i foka. Wśród tych dość oczywistych rozwiązań pojawiły się także skojarzenia dalece nieoczekiwane i oryginalne: balon, gumka, syrena, papuga, kokarda,

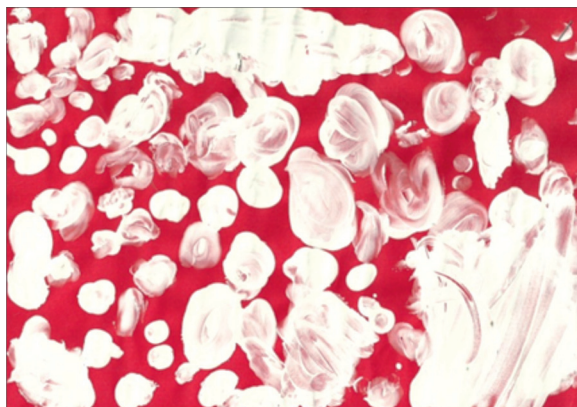
⁴⁴ J. Kujawiński: *Rozwijanie aktywności twórczej uczniów klas początkowych: zarys metodyki*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1990, s. 161.

⁴⁵ R. Fleck-Bangert: *O czym mówią rysunki dzieci. Dostrzeganie i rozumienie zawartych w nich znaków*. Przekł. M. Jałowiec. Kielce: Wydawnictwo „Jedność”, 2001, s. 47.

czapka, pistolet. Przykładem dziecięcych propozycji mogą być dwa obrazy tworzone w diadach (przykład 1 i 2).



Przykład 1. Kolor biały (Daria i Oskar, grupa 4-latków)



Przykład 2. Kolor biały (Nikoła i Wiktor, grupa 4-latków)

Interesujący jest tu sposób komponowania narracji⁴⁶ Nikoli i Wiktorii, dwóch 4-latek, które dogłębnie omówiły zestaw elementów swojego obrazu:

Natalia: *Tak jak mówiliśmy, narysowaliśmy kulki, żyźwy, narty. Proszę pana profesora. Bo ja mam taką kaczkę gadającą, Myszkę Miki. A tu jest takie okienko, które jest zaczarowane i ma taką pastę.*

Razem: *Baranka.*

Natalia: *Płatki śniegu, zaczarowane kwiaty.*

Wiktor: *Zaczarowane nogi. A tutaj śnieg. A to jest baran biały.*

Natalia: *A tutaj jeszcze śnieg.*

⁴⁶ Wszystkie wypowiedzi dzieci zostały odtworzone na podstawie stenogramu i mają naturalny kształt gramatyczny.

Jeśli zestawimy przytoczone wypowiedzi z kulturowo przypisywanym bieli znaczeniom (opisanym wcześniej), to okaże się, że dzieci jeszcze nie dostrzegają kulturowo przyjętych znaczeń koloru i pomijają je, odwołując się jedynie do konkretnych wyobrażeń, a zatem mieszczą swoje rozwiązania na poziomie myślenia, który reprezentują (myślenia konkretno-wyobrażeniowego). Przedstawiają również znane sobie przedmioty związane z kulturą badanych czy społecznością, w jakiej żyją⁴⁷. Dodajmy: zwłaszcza przedmioty zaobserwowane w codzienności. Co ciekawe, jeśli coś nie mieści się w – mającym przełożenie na konkretny przedmiot w rzeczywistości – wyobrażeniu danego koloru, zyskuje status „czarodziejski” i wówczas nogi czy kwiaty oraz okno mogą być białe.

Brąz

Elementami w barwie brązowej, jakie znalazły się na rysunkach dzieci, były: zwierzęta (żyrafa, kot, pies, słoń, nosorożec); przedmioty z drewna (pień, deski, płot, szafa, drzwi, stolik, drzewo); zabawki (zjeżdżalnia, kredki, skakanka, dżojstik); elementy ubrania (bluzka, spodnie). Inne to: czekoladki, pędzel, płytki, płuca, duchy, auto, mysz, serce, deszcz, chmura, kamień, winda, pociąg, dom, słońce, trawa, bałwan, banan, deszcz, burza, rubin, kwadrat, pistolet, mięso, trawnik, kosiarka, ulewa, ryba, znaki, lód. Jak łatwo zauważyć, narysowane przedmioty ukazujące znaczenie barwy brązowej mogą też w swojej kolorystyce dalece odbiegać od tego, co kulturowo i w codzienności wiąże się z analizowaną barwą. Takie dziecięce skojarzenia można jednak próbować wyjaśnić: trawa może być brązowa, zwłaszcza późną jesienią lub na przedwiośniu (a właśnie na przełomie lutego i marca przeprowadzana była eksploracja). Podobnie banan: zbyt dojrzały traci swój słoneczny żółty kolor i zmienia się w brązowy. Upieczone mięso również ma zabarwienie brązowe – choć w rozmaitych odcieniach. Intrygujące jest to, że we wskazaniach pojawiło się słońce, rubin, lód i bałwan (przypisywane raczej bieli, żółci i czerwieni), a nawet serce i płuca! Jeśli ktoś brał udział w sekcji zwłok, to wie, że takie brunatne zabarwienie tych organów nie jest niczym zdumiewającym. Jednakowoż nasi plastyczni respondenci raczej z autopsji tego nie mogli wiedzieć. Skojarzenia takie zdają się nieosiągalne dla dorosłego, pamiętajmy jednak, że u dziecka nie ma rzeczy niemożliwych. Warto dokonać analizy wybranej pracy przypisanej barwie brązowej (przykład 3).

⁴⁷ M. Kielar-Turska: *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*. W: *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s. 100–104.



Przykład 3. Kolor brązowy (Kornelia i Kamil, grupa 4-latków)

Obraz ten został podsumowany wypowiedzią dzieci, która umożliwiła wyodrębnić najczęstszych skojarzeń barwnych (poza sercem) dotyczących analizowanego koloru:

Kamil: *Tu jest szafa.*

Kornelia: *To szafa też. Tutaj czekoladki.*

Kamil: *To jest czekolada.*

Kornelia: *A to jest myszka. To jest kot.*

Kamil: *Serduszko, to deszczyk, chmurka.*

Kornelia: *A to jest czekoladka.*

Brąz zatem to głównie czekolada – i nie jest to nic nietuzinkowego – oraz drewniane wyposażenie domu. Ale też deszcz i chmura – w konwencji świata dziecka to skojarzenie zupełnie oczywiste.

Czerń

Czerń, jako kolor sytuowany przez dzieci w kategorii negatywnych wyborów, przyniósł szereg nieoczekiwanych skojarzeń. Widać to w przykładowych obrazach (przykład 4 i 5) oraz wypowiedziach.

Oskar: *Ja narysowałem domek i jeszcze na nim litery: o, t, i, o.*

Daria: *Ja narysowałam domek, gniazdko z jajkami, ptaki i drzewo, pompkę, ptaki, no i dym. Dom, no i dach.*

Oskar: *Ja narysowałem n, m, n, a, f, t, i. I jeszcze domek mój i komin. Tutaj mój dach, dach mój i mój, moje domki.*

Daria: *Ja też tu mam dach.*

Praca następna – podobnie jak praca 4-latków – także zawiera litery, jednak napisane przez dziewczynkę 5-letnią. Przedmiotów nie narysowa-

Przykład 4. Kolor czarny (Daria i Oskar, grupa 4-latków)



Przykład 5. Kolor czarny (Wiktorja i Ola, grupa 5-latków)



no na tym obrazie zbyt wiele, lecz rekompensuje to opis – jeszcze bardziej wyczerpujący.

Wiktorja: Ja tu napisałam „kanie” na rysunek dla ciebie. I to jest... nogawki to są. A to jest gniazdko.

Ola: To jest gniazdko.

Wiktorja: A to jest małe gniazdko. A to schody. To schody, a to schody. A to drzewo, a to dom.

Ola: A to jest taki pociąg.

Wiktorja: Takie... i kropka.

Ola: To jest słońce i śnieżka.

Dwa ostatnie sformułowania są najbardziej zaskakujące, ani słońce, ani śnieżka nie przypominają w swym nasyceniu barwy ciemnej, czerni, a jednak desygnaty właśnie tych określeń Ola zamieściła na swoim obrazku, przekraczając jakiekolwiek granice uniwersalnej konotacji symbo-

licznej. Wyobrażenia nie może być zamknięta, a dziecięca optyka zawsze będzie dla dorosłego zaskakująca.

Podczas analizy wypowiedzi towarzyszących tworzeniu obrazów nasuwa się zasadnicza konkluzja: badane dzieci wykazały się niezwykle starannością w przekazywaniu informacji, badanym zależało na tym, aby byli zrozumiani⁴⁸.

Omawiając pozostałe materiały dotyczące czerni, należy odnotować, iż najbardziej stereotypowe skojarzenia to: litery, kropka, opona, węgiel, pajak, nietoperz, pieprz, kret. Najczęściej ukazywany był węgiel, ale jest to oczywiste, gdyż badania przeprowadzone były na Śląsku, w przedszkolu, które kładzie duży nacisk na edukację regionalną i usytuowane jest w pobliżu kopalni. Innymi desygnatami barwy czarnej są: znak ruchu (drogowy), tablica, ponownie trawa (jeśli dzieci widziały, jak wypala się ją jesienią, to takie skojarzenie nie wydaje się zbyt niedorzeczne), gniazdo, ptaki, drzewo, pompka, okno, babka, krowa, auto, kropki, szlaczki, poczta, żółw, drzwi, karty, konik morski, pocztówka, ślady, żarówka, zamrażarka, kołpak, dalmatyńczyk, królik, Kopciuszek, potworek, kot, pojemnik, bluzka, chmury, pies, nogawki, schody, dom, pociąg. Pojawiły się też: deszcz, świeca i kwiaty, a więc obiekty, które na ogół nie mają takiej barwy (chyba że deszcz zgromadzi się w śląskiej kałuży, a świeca się wypaliła i widać jedynie osmalony knot – takich asocjacji jednak nie można wyeliminować, dzieci bowiem doskonale obserwują rzeczywistość i dostrzegają nawet najbardziej finezyjne niuanse przekształcających się przedmiotów – por. wypowiedź Oli na temat jej rysunku).

Warte uwagi są też inne „czarne” obiekty zebrane w serię: dym, dach, komin, grill, kiełbasa – są to przedmioty z sobą związane i mają wspólny mianownik odnoszący się do pojawiającej się podczas grillowania sadzy, czasem – jeśli kucharz nie sprawi się dobrze – cała zawartość talerza uczestnika biesiady może mieć taki kolor. Oczywiście są natomiast litery, kropki, szlaczki, ponieważ w książkach dostępnych dzieciom teksty są drukowane na czarno. Znalazł się jeszcze w obrazach potworek, a zatem zasadnicza asocjacja związana z mrocznym odbiorem czerni – wszak kulturowo kolor ten kojarzy się ze złem i z ciemnością, a dla kilkulatka również ze strachem. To jedyne znaczenie przypisane barwom, które zbliża się do uniwersalnego i – co interesujące – dotyczy koloru najmniej popularnego wśród dzieci.

Czerwień

W zakresie kolorystycznym czerwieni umieszczono głównie elementy stereotypowo zabarwione, a zatem: róże, biedronki, serca oraz jabłka.

⁴⁸ R. Fleck-Bangert: *O czym mówią rysunki dzieci...*, s. 48.

Czerwień połączona została z emocją – czerwone róże i serce jednoznacznie przywołują dzieciom na myśl miłość.



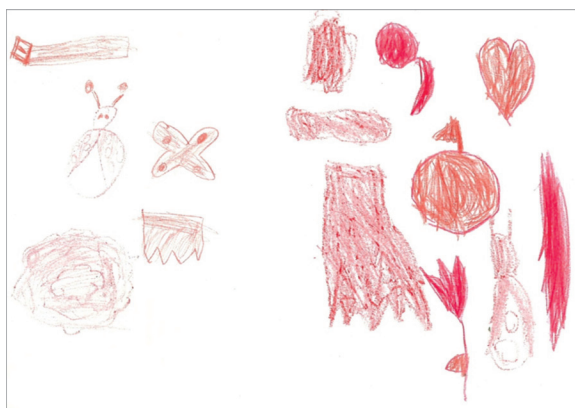
Przykład 6. Kolor czerwony (Patrycja, grupa 4-latków)

Na obrazach dzieci – obok tych dominujących desygnatów – dodatkowo znalazły się: ulica, kotlet, rekin, droga, kwiatek, motyl, prezent, parasol, człowiek, szyny, morze, duch, piłka, światła, nosidełko, opony, gwiazdka, lasso, no i oczywiście trawa (ponownie, przy czym takie zabarwienie jest właściwie niedostępne – oczywiście poza gatunkami ozdobnymi, które jednak nie występują powszechnie w otoczeniu dzieci). Można odnieść wrażenie, że jakiegokolwiek koloru dotyczy praca, musi pojawić się na niej trawa; widać wyraźnie, jak dalece może skojarzenie dziecka odbiegać od rzeczywistości postrzeganej, ponieważ, co już zaznaczono, rysuje ono swoje wyobrażenie przedmiotu, a nie odzwierciedla go wprost warztatowo.

W obrazach czerwieni pojawił się również Kubuś Puchatek, ponieważ dominującym komponentem jego image'u jest czerwona bluzka. To najsilniej oddziałujący element wizerunku tej postaci (nie licząc braku spodni, który demonizowali radni pewnego polskiego miasta⁴⁹). Co więcej, ten wybór potwierdza przypisanie znaczenia koloru częściom garderoby. Wśród skojarzeń z czerwienią pojawiły się bowiem również sukienki, spódniczki, spinka, pasek, naszyjnik, czapka i krawat.

Dobrym potwierdzeniem wysnutych na podstawie badania materiału wniosków będzie analiza pracy i narracji dwóch 5-latek: Klaudii i Nikoli.

⁴⁹ Na szczęście przedszkolne dzieci nie reprezentują jeszcze tak dalece posuniętych uprzedzeń jak dobrze sytuowani dorośli obywatele. Wiele informacji na ten dość kuriozalny temat odnajdziemy w tekście: *Nie ma spodni, określonej płci, nie może być wzorem. Spór radnych o... Kubusia Puchatka*, zmieszczonym na stronie: <http://www.tvp.info/17741161/nie-ma-spodni-okreslonej-plci-nie-moze-byc-wzorem-spor-radnych-o-kubusia-puchatka> [dostęp: 24.11.2014].



Przykład 7. Kolor czerwony (Klaudia i Nikola, grupa 5-latków)

Klaudia: *Ja tu narysowałam parasol, czapkę z pomponem, jabłka, serce i spódnice, biedronkę, różę, jabłko i to wszystko, i serce.*

Nikola: *Pasek, biedronkę, motyl, spódnice i różę.*

Klaudia: *Ja też spódniczkę.*

Bliżej warto omówić jeszcze dwa „czerwone” skojarzenia dzieci: tramwaj i wyścigówkę. Większość tramwajów była kiedyś w naszym regionie czerwona (choć teraz coraz częściej tramwaje upstrzone są reklamami) i dziecięce asocjacje pozostają gdzieś jeszcze w tej tradycji komunikacyjnej. Wyścigowe samochody, które można zaobserwować na torach Formuły 1, mają rozmaite barwy, ale samochód wyścigowy (także w wersji zabawkowej) kojarzy się głównie z czerwonym ferrari, przy czym to raczej konotacja dorosła, a zatem wzór tego znaczenia przetransferowany został prawdopodobnie ze środowiska rodziców. Czerwień to też siła, impulsywność, szybkość, a zatem właśnie cechy, które winien mieć taki bolid.

Niebieski

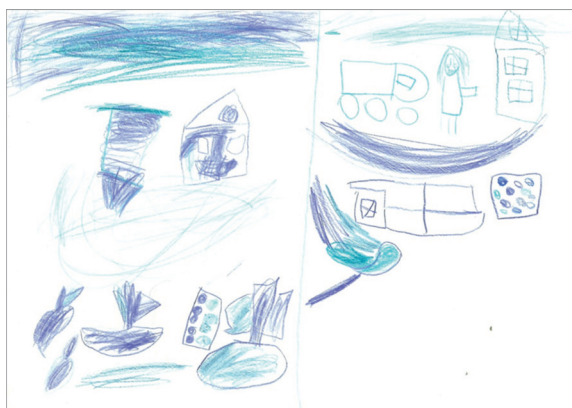
Wśród rysowanych desygnatów niebieskiego pojawiły się chmury, niebo, krople, deszcz, woda i wodospad. To elementy typowe. Dołączyły do nich znane z kina i telewizji smerfy oraz owoce: borówki, jagody, śliwki. W rzeczywistości chmury i woda nie są koloru niebieskiego, ale uwidacznia się tu pewna stereotypia postrzegania cech przedmiotów, wynikająca także z tego, co dzieci widzą w przekazach medialnych. Chmury są białe, szare w różnych odcieniach, a woda przezroczysta. Poprzez wpajanie pewnych przekonań, niestety także edukacyjnie, wychowankowie nauczyli się rysować te obiekty w kolorze niebieskim.

Innymi przedmiotami narysowanymi na niebiesko były: elementy garderoby (spinki, opaska, bluza); przykłady architektoniczne (dom,

podłoga, schody, okno, drzwi, komin i dym) oraz desygnaty kojarzące się z morzem (wieloryb, okręt, statek, łódka i tratwa). Obok tych przewidywalnych desygnatów na obrazach dzieci umieściły również: drzewo, kwiat, słońce, liście, serce, farby, samochód. Dość istotną obserwację poczyniono, odnotowując liczbę skojarzeń: jako egzemplifikacji niebieskiego pojawiło się znacznie mniej przedmiotów niż na przykład desygnatów brązu i czerni. Barwa – chętnie wybierana przez chłopców, co pokazały badania preferencji kolorystycznych – właściwie pozbawiona jest nacechowania „męskimi” atrybutami, nie licząc jednego samochodu i pojedynczych elementów marynistycznych.

Doskonałą ilustracją poczynionych konstatacji będzie egzemplifikacja obrazowa, w której temat morski poruszony został przez dwie 4-letnie Wiktorie:

Przykład 8. Kolor niebieski (Wiktor M. i Wiktor D., grupa 4-latków)



Wiktor M.: *Tu jest wodospad, a tu jest dziewczynka. To jest domek. To też jest domek, farbki. Łódka.*

Wiktor D.: *Ja mam łódkę. Autko.*

Wiktor M.: *Ja jeszcze mam łódkę, jeszcze większą. A tu jest niebo, a tu jest też łódka.*

Wiktor D.: *Ja tu też mam niebo. Tu też jest łódka, a tu jest podłoga. Tu też i tu mam owoce.*

Zieleń

Elementami symbolizującymi barwę zieloną są: kwiat, kaktus, lilia wodna, wierzba płacząca, arbuz, choinka, koniczyna, jabłko, gruszka, żółw, trawa (tym razem ujęta ze wszech miar w sposób realistyczny), jaszczurka, liście, żaba, ogórek. Co zastanawiające, żadne z dzieci nie narysowało wiosny, która jednoznacznie jest łączona z kolorem zielonym.



Przykład 9. Kolor zielony (Natalia, grupa 4-latków)

Pojedynczo pojawiały się też inne desygnaty zieleni: balon, zabawki, skakanka, piłka; także owady i zwierzęta (motyl, ślimak, słoń, pies, konie, kura), fragmenty ubioru (bransoletka, bluzka, koszula, kokarda, sukienka, krawat, opaska, kalosze, torebka, czapka); elementy związane z domem (szafka, kanapa, ława, grzebień, komin, dym) oraz drzewo, dom, samochód, kasa, serce, samolot, człowiek, „krzyżyki”. Zakres skojarzeń jest więc rozległy, również wybiegający poza stereotypowe lokowanie barwy, na przykład zieleń przypisano kurze, koniowi, sercu czy „krzyżkom”. Ujawnia się tu z pewnością swoista umowność postrzegania barw, mamy prawdopodobnie także do czynienia ze zjawiskiem „kalki”: dziecko niezależnie od barwy stara się narysować to, co potrafi – rysuje serce i czerwone, i zielone, i brązowe, bo wie, że taki rysunek się uda. Wszak każda niemal barwa reprezentowana była przez narysowany kształt serca. Może być jeszcze inaczej – dziecko może postępować wedle zasady: „skoro nie wiem, co narysować, zawsze mogę przecież narysować serce”. To tłumaczyłoby wszechobecność tego obiektu w różnych ujęciach kolorystycznych.

Ciekawym przedmiotem obrazowanym przez rysujące przedszkolaki wydaje się kasa, zwłaszcza w kontekście skojarzenia jej z zielenią. Nie wiadomo do końca, co dzieci miały na myśli. Czy środki pieniężne – potocznie zwane „kasą” – czy kasę jako urządzenie w sklepie. Odwołując się do schematów pokazywanych w przekazach medialnych, przyjąć jednak możemy, że zielony kojarzy się z pieniędzmi, wszak „zielone” to pożądana waluta, nie tylko w naszym kraju. W slangu spotkamy się też z określeniem „sałata”, co już dobitnie konotuje się z przedmiotowym kolorem.

Żółć

W kolorze żółtym głównie obrazowano słońce, ale też banana, gruszkę, kurczaczka, księżyc, miód, pszczołę, siano, zboże, gwiazdkę, cytrynę. Taka warstwa znaczeniowa w pełni odpowiada rzeczywistości postrzeganej przez dzieci i mieści się w typowym obszarze przedstawień. Obok tych najczęściej ukazywanych desygnatów pojawiły się również: zabawki (hula-hoop, drabinka, autko); elementy ubioru (kokarda, spódniczka, kapeć, sukienka, kalosze); zwierzęta (krowa, wrona, motyl, kury, wąż, pająk). Zwłaszcza dwa ostatnie przykłady są oryginalne i ukazują dziecięcą fantazję.



Przykład 10. Kolor żółty (Natalia i Zuzanna, grupa 4-latków)

Dodatkowo pojawiły się też: tęcza, postaci ludzkie (chłopiec, człowiek, olbrzym, palec, ręka, łapy), kwiat, dom, książka, koszyk, miecz, chmury, kulka, deszcz, drzewo, przyczepa, worek. W tym zestawieniu zdumiewają wszystkie konotacje człękokształtne, prawdopodobnie wynika to z problemu, z jakim borykają się dzieci, gdy chcą oddać kolor ludzkiego ciała⁵⁰. Nie potrafią dobrać odpowiedniego koloru i najczęściej rysują twarze, ręce i inne części ciała właśnie żółcią, wybierając tę najjaśniejszą, niejako rozbieloną odmianę.

Na szczególną uwagę zasługuje też skojarzenie żółci z wiosennymi świętami Wielkiej Nocy, tradycyjnie rozświetlonymi żółciami (taką kolorystykę dekoracji świątecznych oferuje się klientom supermarketów). Nie dziwi przeto symbolika żółtego kwiatu (wiosenny narcyz), koszyka i kur.

⁵⁰ Tę prawidłowość autorka zaobserwowała podczas swojej praktyki nauczycielskiej.

Zamknięcie

Należy podkreślić, iż uczestnicy badań – mimo ograniczeń wynikających z niedoskonałości rysunku, zwłaszcza dotyczy to 4-latków – bardzo dobrze poradzi sobie z symboliką barw, rysując przedmioty we wskazanych kolorach. Wiele desygnatów, które rysowali badani, było powszechnie uznawanymi odpowiednikami danego koloru, co prowadzi do wniosku, iż 4–5-letnie przedszkolaki opanowały już niektóre kulturowo wdrukowane schematy barw, a nawet niekiedy zakodowane wybrane symbole.

Oczywiście znaczący procent skojarzeń dzieci okazał się zaskakujący: czarny śnieg, brązowe płuca czy biały pistolet. Niewątpliwie w tych przypadkach przeważała skłonność do fantazjowania i zabawa kolorami, a nie rzeczywiste asocjacje. Choć i takie – po bardziej dogłębnych analizach – starano się odnaleźć (czarny – to spalona trawa, a brązowy – zbyt dojrzały banan).

Duży wpływ na skojarzenia barwne dzieci miały niewątpliwie doświadczenia medialne (na rysunkach pojawiły się na przykład smerfy i Kubuś Puchatek), nie można nie docenić oferty filmowej i kształtowania tą drogą także konotacji symbolicznych. Należy również wspomnieć o planowym wychowaniu estetycznym, o kontakcie z dziełami wizualnymi sztuki współczesnej, co dzięki wyczulonym artystycznie nauczycielom ma miejsce, przynajmniej w niektórych placówkach przedszkolnych⁵¹. Kolejny wniosek dotyczy literatury, mianowicie lektur prezentowanych najmłodszym czytelnikom. Z pewnością książki, zwłaszcza dobrze zaprojektowane⁵², ich oglądanie połączone z czytaniem może przyczynić się do rozwijania dziecięcych wyobrażeń kolorystycznych. Głównie dotyczy to odniesienia do swoistej wrażliwości dostrzegania kolorów, a co więcej – ich nazywania. Dzięki lekturze książek pole semantyczne wypowiedzi dziecięcej zyska nie tylko na zakresie używanych słów, lecz także na poetyce wypowiedzi.

Książki dla dzieci najmłodszych składają się głównie z ilustracji, przez co niosą z sobą potencjalność obcowania ze sztuką wizualną. W literaturze często używa się też określeń kolorystycznych do opisu pewnych zja-

⁵¹ Potwierdziło to spotkanie z nauczycielami podczas panelu *Edukacja przez zachwyty*, który odbył się w ramach II Śląskiego Kongresu Edukacyjnego pod hasłem *Otwarta szkoła*, zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty w Katowicach oraz Uniwersytet Śląski 24–25 listopada 2014 r. w Katowicach.

⁵² Książka dobrze zaprojektowana, właśnie mieszcząca się w przestrzeni pożądanym wzorów estetycznych to akcja zainicjowana przez katowicką Akademię Sztuk Pięknych. Warto o tym mówić, a kolejne edycje konkursów i ich rezultaty pozwalają z nadzieją spoglądać na produkcje edytorskie przeznaczone dla najmłodszych odbiorców. W tym miejscu znaczącą rolę przypisuje się też kolorystyce – budującej wrażliwość estetyczną czytelnika.

wisk, zwłaszcza emocji czy nastroju. Lektura książek, co mogą powiedzieć z całym przekonaniem, pomaga w stymulowaniu zakresu używalności nazw kolorów, także symbolicznie. „Z pewnością, barwne, plastyczne opisy, używanie bogatej palety kolorów, dostrzeganie i określanie detali, szczegółów, czy plastyczne porównania, sprzyjają percepcji”⁵³, dodajmy również: postrzeganiu estetyczności wielorakich niuansów kolorystycznych w otoczeniu i rozwijaniu zakresu wiedzy o świecie plastycznie generowanym, ponadto pojawieniu się możliwości jego opisywania, także językiem artystycznym. Barwy w tekście literackim bowiem „tworzą interesującą scenografię dla opisywanych wydarzeń, uatrakcyjnają świat przedstawiony, ubarwiają szarą, ponurą, smutną rzeczywistość, są czymś w rodzaju leku na zły nastrój. Kolory stają się nośnikami wartości, które uczą młodego odbiorcę rozróżniać dobro i zło, naśladować pozytywne wzorce, podejmować właściwe decyzje”⁵⁴. Dzięki lekturze ilustrowanych książek dziecięcy zakres posługiwania się kolorami okaże się jeszcze bogatszy, stanie się kodem komunikowania się w kulturze, a na tym powinno nam, pedagogom, zależeć najbardziej.

Bibliografia

- Adels G.H.: *Validation of the Lüscher-Color-Test as a Screening Instrument for Emotional Disturbance in Schoolchildren*. Boston: Boston University, 1978.
- Bal M.: *Quoting Caravaggio: Contemporary Art, Preposterous History*. Cambridge: Cambridge University Press, 1999.
- Bobrowska Ł.: *Plastyka w klasach początkowych: materiały metodyczne do wychowania plastycznego w szkole podstawowej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1975.
- Chermet-Carroy S.: *Zrozum rysunki dziecka, czyli jak interpretować rysunki małych dzieci*. Przekł. J. Kluza. Łódź: Wydawnictwo „Ravi”, 2005.
- D’Alleva A.: *Jak studiować historię sztuki*. Przekł. E. Jedlińska, J. Jedliński. Kraków: Universitas, 2013.
- D’Alleva A.: *Metody i teorie sztuki*. Przekł. E. Jedlińska, J. Jedliński. Kraków: Universitas, 2013.
- Eco U.: *A Theory of Semiotics*. Bloomington: Indiana University Press, 1979.
- Fleck-Bangert R.: *O czym mówią rysunki dzieci. Dostrzeganie i rozumienie zawartych w nich znaków*. Przekł. M. Jałowiec. Kielce: Wydawnictwo „Jedność”, 2001.

⁵³ E. Kruszyńska: *Sposób istnienia koloru w literaturze dla dzieci i młodzieży – na wybranych przykładach*. „Litteraria Copernicana” 2012, nr 2(10), s. 70.

⁵⁴ Ibidem, s. 75.

- Hall D., Corrington Wykes P.: *Anecdotes of Modern Art: From Rousseau to Warhol*. Oxford: Oxford University Press, 1990.
- Kielar-Turska M.: *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*. W: *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Kopaliński W.: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985.
- Kraaz von Rohr I.S.: *Leczenie kolorami*. Przekł. T. Dziedziczak. Warszawa: „Amber”, 2005.
- Kruszyńska E.: *Sposób istnienia koloru w literaturze dla dzieci i młodzieży – na wybranych przykładach*. „Litteraria Copernicana” 2012, nr 2(10).
- Kujawiński J.: *Rozwijanie aktywności twórczej uczniów klas początkowych: zarys metodyki*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1990.
- Lüscher Color. <http://www.luscher-color.com> [22.12.2014].
- Peirce Ch.S.: *Wybór pism semiotycznych*. Wyboru dokonała H. Buczyńska-Garewicz. Przekł. R. Mirek, A.J. Nowak. Warszawa: Znak – Język – Rzeczywistość : Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1997.
- Popek S.: *Barwy i psychika: percepcja, ekspresja, projekcja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1999.
- Read M., Upington D.: *Young Children's Color Preferences in the Interior Environment*. „Early Childhood Education Journal” 2009, no. 36(6).
- Robarts K.: *The The Lüscher Color Test (with Color Cards)*. www.gettextbooks.ws/isbn/9780671786533 [22.12.2014].
- Rochecka M.: *Tajemnice światła i koloru. Abstrakcja i sacrum*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.
- Rzepińska M.: *Studia z teorii i historii koloru*. Przedmowa W. Tatarkiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1966.
- Sun D. i H.: *Kolory życia*. Przekł. D. Rossowski. Łódź: Wydawnictwo „Ravi”, 1996.

Katarzyna Krasoń

Paint Me Red and Blue: On Colours in Children's Optics

Summary: The article presents the results of an empirical study conducted among 4–5-year-old children. The study was focused on establishing colour preferences of these children. Moreover, an attempt was made to determine the symbolism the children ascribed to particular colours.

Key words: colour preferences, symbolism of colours, artistic expression in a pre-school child

Katarzyna Krason

Schminke mich rot und blau!

Zu Farben in der Kinderoptik

Zusammenfassung: Der Artikel präsentiert Ergebnisse der empirischen Forschungen, die unter den 4-5. jährigen Kindern in einem Kindergarten durchgeführt wurden. Man konzentrierte sich darauf, die Farbenpräferenz von den Vorschulkindern festzustellen und die von ihnen den einzelnen Farben zugeschriebene Symbolik zu bestimmen.

Schlüsselwörter: Farbenpräferenzen, Farbensymbolik, plastische Expression von Vorschulkindern